

ONZ podejrzewa syryjską opozycję o używanie sarinu

7 maja 2013

Specjalna Komisja Śledcza ONZ zdobyła dowody na to, że terroryści zwani czasami eufemistycznie „opozycją syryjską” używali broni chemicznej w postaci gazu bojowego sarin. To ten sam środek, który kiedyś posłużył do dokonania ataku terrorystycznego na metro w Tokio.

W mediach wciąż słyszymy dobrze znaną bajeczkę o broni masowej zagłady, którą rzekomo posiada syryjski reżim Assada. Prezydent USA groźnie pohukiwał, że zniszczy Syrię, jeśli taka broń zostanie użyta. Po takiej zapowiedzi nie trzeba było długo czekać na działanie terrorystów zwanych opozycją syryjską.

Wielu obserwatorów obawiało się scenariusza, wedle którego terroryści wywołają atak upozorowany na działanie wojsk syryjskich, co stanie się pretekstem do zniszczenia Syrii tak jak zniszczono Irak. Teraz okazało się, że syryjscy sunniccy terroryści rzeczywiście zostali wyposażeni przez kogoś w broń chemiczną w postaci sarinu i użyli jej przynajmniej dwa razy.

„Opierając się na dowodach, które zebraliśmy, powstańcy używali broni chemicznej, stosując gaz o nazwie Sarin” – powiedziała członek komisji, były główny prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego dla ONZ w byłej Jugosławii Carla del Ponte.

Informacja na temat używania gazów bojowych przez organizacje terrorystyczne walczące z legalnym rządem syryjskim jakoś nie znalazła specjalnej uwagi w mediach. Nawet, jeśli pojawiają się mocne dowody potwierdzane przez poważną organizację międzynarodową, za którą próbuje uchodzić ONZ nie są dla manipulujących faktami mediów wystarczającym dowodem do zrewidowania swojego stanowiska na temat wydarzeń w Syrii.

Na podstawie: www.bbc.co.uk

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)